

Ewa Lewik-Tsirigotis

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Wieluniu

Rocznik Wieluński 2, 199-211

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Lewik-Tsirigotis

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W WIELUNIU

I. ROZWÓJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W WIELUNIU W LATACH 1945-1948

1. ODBUDOWA BAZY MATERIALNEJ

Dnia 18 stycznia 1945 r. wojska radzieckie wyzwoliły Wieluń. Powstała terenowa władza, która podjęła trudną i odpowiedzialną pracę: oczyszczenie miasta z min, a przede wszystkim doprowadzenie do odbudowy i użytku budynku szkoły podstawowej przy ulicy Rudzkiej (obecnie ul. 18-ego Stycznia), częściowo spalonego w przeddzień wyzwolenia miasta, podczas opuszczenia go przez wojska niemieckie. „Ocalały z pożaru budynek wyglądał przerażająco. Całe drugie piętro szkoły zostało spalone, w ocalałych oknach brakowało szyb, a na korytarzach z pozywanymi podlogami leżało mnóstwo gruzów i zniszczony sprzęt szkolny. Nie mniej tragicznie przedstawiał się dziedziniec szkolny. Obok drzwi wejściowych do budynku dopalały się stosy wyrzuconych książek polskich, które w okresie okupacji zamknięte były w magazynach podziemnych i zostały przeznaczone na makulaturę. Dookoła budynku sterczały pnie dopalających się drzew i drewnianego płotu, który otaczał szkołę”¹. Odbudowę zniszczonego budynku szkolnego zajęła się Miejska Rada Narodowa i społeczeństwo Wielunia.

„MRN miasta Wielunia biorąc pod uwagę konieczność odbudowy spalonej szkoły, koszty które nie mogą być w żadnym razie pokryte ze szczupłych dochodów miasta postanowiła jednogłośnie zgodnie z Rozp. Min. Adm. Publ. z dnia 15 Maja 1945 r. (Dz.U.R.P nr 20, poz. 113) podnieść stawki podatku gruntowego o

¹ Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieluniu.

100 procent, z tym że 25 procent przeznaczają się na cele odbudowy spalonej szkoły”².

W dniu 16 listopada 1945 r. na 14 posiedzeniu MRN przedstawiono jej koszty i potrzebę odbudowy szkoły. Ogólny koszt odbudowy wraz z uzupełnieniem umeblowania oszacowano w przybliżeniu na 1 189 000 złotych przedwojennych. Do 16 listopada 1945 r. otynkowano dwa piętra, zaszklono okna pierwszego piętra oraz ukończono zakładanie podłóg na parterze i pierwszym piętrze³.

Z pomocą przy odbudowie szkoły przyszło społeczeństwo miasta i okolic. Z pobliskich tartaków dostarczano materiał drzewny, zwożono ze wsi meble: stare stoły, szafy, krzesła. Organizowano zbiórki pieniężne na zakup nowego sprzętu szkolnego.

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego 1945/46 zajęcia mogły odbywać się już w 6 salach położonych na parterze, w których część uczniów siedziała na krzesłach, a część na podłodze. W salach tych nie było ani tablic, ani stołów, ani stolików, ani szaf, w których nauczyciele mogliby trzymać swoje własnoręcznie wykonane pomoce. Pierwsze piętro zajmował niewielki pokój nauczycielski znajdujący się w pobliżu ogólnej kancelarii i gabinetu kierownika szkoły. Personel techniczny w osobach woźnego i kucharki użytkował dwa pomieszczenia w podziemiach szkoły.

Budynek nie posiadał centralnego ogrzewania. W miesiącach zimowych młodzież chcąc się uczyć w ciepłych klasach, musiała przy pomocy woźnego palić w piecach opałem dostarczonym przez rodziców.

O tym, jak trudne były warunki lokalowe szkoły świadczy fakt, że dzieci nie mogły korzystać z sanitariatów, ponieważ zabrakło w budynku pomieszczeń, które można było przebudować na ubikacje. W tej sytuacji kierownictwo szkoły zdecydowało się przebudować i adaptować na sanitariaty drewnianą szopę znajdującą się na dziedzińcu szkolnym. Bardzo trudno pracowało się też kucharce, która gotując herbatę w jednym 10-litrowym garze, przynosiła wodę ze studni w podwórku domu sąsiadującego ze szkołą. W czynności tej pomagali jej czasami woźny, pełniący zarazem funkcję dozorcę, oraz dzieci, jeśli miały ochotę.

Na realizację planu nauczania ujemnie wpływał brak własnej sali gimnastycznej. Szkoła korzystała jedynie z sali Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Śląskiej 23, oddalonej o ponad 1000 metrów. Ćwiczyli tam uczniowie starszych klas, natomiast młodsze dzieci miały zajęcia gimnastyczne w ciasnych, ciemnych korytarzach. Tupot nóg i inne odgłosy dochodzące z korytarza utrudniały prowadzenie zajęć nauczycielom będącym w sąsiednich salach.

Z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 1 korzystali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 i Szkoły Podstawowej nr 4 oraz uczniowie Szkoły Podstawowej Wieczorowej dla Dorosłych. Zdarzało się i tak, że w jednej sali lekcyjnej odbywały się równocześnie zajęcia dla dwóch oddziałów. Sytuacja uległa zmianie dopiero w

² Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu. Protokoły posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (dalej MRN), protokół posiedzenia z 16 XI 1945 roku.

³ Tamże.

roku szkolnym 1947/48, kiedy to oddane do użytku po remoncie 6 sal lekcyjnych na drugim piętrze.

Wyposażenie szkoły w pomoce naukowe w roku szkolnym 1945 było bardzo skromne. Świadczy o tym następująca notatka: „W gmachu znajdują się 3 globusy i 19 map, z których korzystają nauczyciele czterech szkół powszechnych”⁴. Pozostałe pomoce naukowe wypożyczano z Liceum Pedagogicznego i Liceum Ogólnokształcącego. Większość środków dydaktycznych nauczyciele musieli wykonywać sami, czasami robili je rodzice, bądź uczniowie na zajęciach prac ręcznych.

Brakowało podręczników i lektur niezbędnych do nauki języka polskiego. Uczniowie korzystali z biblioteki, w której znajdowało się jedynie 145 woluminów. Zbiory biblioteki powiększały się jednak z roku na rok, dzięki funduszom zebranych podczas Dni Oświaty. Zakupione książki Inspektorat Oświaty przekazywał szkole bezpłatnie⁵. Część książek zebrali też sami uczniowie odwiedzając domy mieszkańców Wielunia; w ten sposób zbiory biblioteki szkolnej osiągnęły liczbę 238 tomów.

W roku szkolnym 1947/48 szkoła dysponowała już 7 tablicami szkolnymi, 3 szafami, 12 stolami, 13 krzesłami i 196 ławkami. Oprócz tego w skład wyposażenia lokalu szkolnego weszły takie pomoce naukowe jak: 1 globus, 1 mapa ścienna Polski, 1 mapa Europy i 1 mapa świata. Ponadto do wykorzystania był aparat filmowy Instytutu Filmowego w Łodzi oraz głośnik z radiowęzła⁶. Przy takich zasobach Szkoła Podstawowa nr 1 uchodziła za najlepiej wyposażony zakład dydaktyczno-wychowawczy w Wieluniu.

2. POWOJENNA KADRA I PIERWSI UCZNIOWIE

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1945/46 odbyło się 1 września 1945 roku. W Szkole Powszechniej nr 1 nie było trudności z obsadą nauczycielską. Już od pierwszych dni nauki pracę podjęli nauczyciele, którzy w gmachu przy ul. Rudzkiej uczyli jeszcze przed wojną i byli wówczas zatrudnieni na pełnym etacie. Kadre pedagogiczną szkoły w pierwszych latach pracy po wojnie stanowili: Witold Swaczewski, pełniący obowiązki kierownika szkoły, nauczyciel geografii i przyrody w klasie V, Salomea Buś, Helena Smolnikowa, Michalina Markowa, Eugenia Hadrysowa, Helena Rychlikowa, Marianna Wlazło i ksiądz Michał Trzmiela, uczący religii w klasach IIIa i IIIb. Pozostali nauczyciele, bez względu na specjalność, uczyli wszystkich przedmiotów ujętych w programie dydaktyki. Posiadali pełne kwalifikacje, które po wojnie uzupełnili na Wyższych Kursach Nauczycielskich organizowanych przez Inspektorat Oświaty na terenie województwa łódzkiego.

⁴ Archiwum Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieluniu (dalej: ASPW). Zbiory nie uporządkowane. Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1945/46.

⁵ Tamże, Księga protokółów, Protokół posiedzenia Rady Pedagogicznej z 8 IX 1945 r.

⁶ Tamże, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1947/48

W roku 1946 ze szkoły odeszli Salomea Buś, Michalina Markowa, Marianna Wlazło i ksiądz Michał Trzmiel. Ich miejsce zajęli nowi nauczyciele: Nikodem Kuc, uczący religii, Maria Smolnikowa z kwalifikacjami polonistki, ale ucząca wszystkich przedmiotów w klasach I i V oraz Irena Stronczyńska, polonistka nauczająca języka polskiego i arytmetyki w klasach VI i VII⁷.

Rok 1947/48 przyniósł dalsze zmiany. Nowym kierownikiem szkoły został Jan Marek. Funkcję administratora budynku pełnił Nikodem Kuc, a biblioteką zajmowała się Maria Smolnikowa. Związkiem Harcerstwa Polskiego - Helena Smolnikowa. Sekretarzem Rady Pedagogicznej była Eugenia Hadrysowa, a Polskim Czerwonym Krzyżem opiekowała się Helena Rychlikowa. To nieliczne grono nauczycielskie zwiększyło się w latach 1947/48 kiedy to doszli: Stefania Panderowa, Zofia Zielińska, Antoni Łuczak, Bertram Witt, Alfons Kozanecki i siostra H.J. Rymaszewska⁸.

Praca w szkole sprawiała wiele trudności pedagogom, spowodowanych brakiem podręczników, pomocy naukowych i nowych programów nauczania. Dlatego też nauczyciele musieli przepisywać tematy z książek dla całej klasy lub dyktować je uczniom do zeszytów. W pierwszym okresie po wyzwoleniu, aż do 1948, roku obowiązywały jeszcze stare programy nauczania, z których usunięto treści prezentujące sanacyjne tendencje, a wprowadzono nieliczne nowe hasła programowe.

W pierwszych latach po wojnie szkoły były bardzo zagęszczone. Dla przykładu na jednego nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieluniu przypadło w 1945/46 roku około 52 uczniów. Liczba ta uległa zmniejszeniu w 1947 roku, wynosiła bowiem 33 uczniów na jednego nauczyciela. Pedagodzy Szkoły Podstawowej nr 1 pracowali także w dwu innych szkołach powszechnych, gdzie uczniów było również dużo. Praca z dziećmi wymagała ogromnego wysiłku pedagogicznego i umiejętności dydaktycznych. Wskutek zawieruchy wojennej młode pokolenie Polaków nie miało możliwości powszechnego uczenia się. Część dzieci po raz pierwszy zaczęło uczęszczać do szkoły mając dziesięć, jedenaście, dwanaście lat. Po miesiącu nauki w normalnej klasie, uczniowie tacy byli kierowani do klas specjalnych ze skróconym okresem nauczania, by w ciągu jednego roku szkolnego opanować materiał z zakresu dwu lat. Sporo kłopotów sprawiali nauczycielom także uczniowie, którzy przechodzili z tajnych kompletów do normalnej klasy w trakcie trwania roku szkolnego. Te migracje dzieci powodowały sporo zamieszania i utrudniały realizowanie procesu dydaktycznego i wychowawczego.

W okresie powojennym pracownicy Szkoły borykali się nie tylko z trudnościami lokalowymi i merytorycznymi. Bardzo dokuczala im ciężka sytuacja materialna. Z pomocą przychodzili nauczycielom rodzice uczniów. Komitety rodzicielskie urządzały zbiórki artykułów żywnościowych, opału, organizowały składki

⁷ Tamże, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1946/47

⁸ Tamże, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1947/48

pieniężne na zakup odzieży. Praktyki te naruszały zasadę bezpłatności nauczania, co więcej uzależniały nauczycieli od rodziców dzieci uczących się w szkole, stawiając pedagogów w niezręcznym położeniu. Chcąc złagodzić tę krępującą sytuację, Inspektorat Szkolny w Wieluniu wydał okólnik, na podstawie którego nauczyciele otrzymywali karty żywnościowe i przydział wyrobów tekstylnych, które należało odebrać w Łodzi. Oprócz tego nauczyciele posiadający nieslubne dzieci dostawali dodatkowy przydział zaopatrzenia⁹.

W dniu otwarcia Szkoły naukę rozpoczęło ogółem 364 uczniów w klasach I-V (tab. 1). Były to dzieci z roczników od 1932 do 1939, na przykład w klasie I znalazło się 22 uczniów urodzonych w 1939 i 23 uczniów urodzonych w 1937 roku. Ilustruje to tabela 1.

Tabela 1. Zestawienie uczniów według roku urodzenia. Stan na 1 XII 1945 r.

Klasa	Ogółem uczniów w	Według urodzenia									
		1939	1938	1937	1936	1935	1934	1933	1932	1931	1930
Ogółem w szkole	364	23	55	69	59	57	58	30	8	4	1
I	101	22	46	23	9	1					
II	103	1	7	39	24	21	11				
III	87		2	7	22	26	7	1			
IV	33				3	2	11	12	4	1	
V	40				1	11	10	11	3	3	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dzienników szkolnych.

Powyższe zestawienie dowodzi, że najbardziej przeludnione były klasy I-III. Klasy IV i V posiadały umiarkowaną liczbę uczniów. Ponadto do klasy V, oprócz dzieci z Wielunia, skierowano jeszcze 14 dzieci ze szkół w Gaszynie, Dąbrowie, Turowie i Widoradzu. W roku 1945/46 Szkoła miała tylko 5 oddziałów, w następnym roku szkolnym uruchomiono pozostałe klasy - VI i VII, w ten sposób można było realizować pełny program nauczania dla szkół szczebla podstawowego. W

⁹ Tamże, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1947/48

tymże roku szkoła posiadała ponad 370 uczniów. Niektóre dzieci docierały do szkoły z miejsc zamieszkania odległych ponad 3 km. Np. do klasy V dojeżdżało 21 dzieci, do klasy VI - 17 dzieci i do klasy VII - 16 dzieci.

Od roku szkolnego 1947/48 liczba dojeżdżających uczniów zwiększyła się. Więcej też, bo aż 69 osób skierowano do Wielunia ze szkół w Kadlubie, Gaszynie, Rudzie, Chotowie, Dąbrowie, Rychłowicach, Niedzielsku, Turowie i Widoradzu. Uczniowie ci uczęszczali na lekcje bądź pieszo, bądź byli dowożeni końmi lub rowerami. Dla dzieci spoza Wielunia, a także dla najbiedniejszych wychowanków, szkoła zorganizowała dożywianie. Normalny posiłek składał się z kawy, chleba lub bułki, podawany trzy razy w tygodniu. W pozostałe trzy dni dzieci jadły zupę i chleb¹⁰.

II. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W WIELUNIU W LATACH 1948- 1956

1. POWSZECHNOŚĆ NAUCZANIA

Zgodnie z instrukcją Ministra Oświaty z 5 maja 1949 roku wszystkie dzieci w wieku szkolnym winny być objęte powszechnym nauczaniem. Realizację tego zadania miało umożliwić uruchomienie wszystkich dotychczas szkół nieczynnych i włączenie ich do obwodów szkolnych. Instrukcja ta była w pełni realizowana na terenie wieluńskiego obwodu szkolnego. W roku szkolnym 1949/50 w Wieluniu pozostawało w obowiązku szkolnym 291 dzieci. Z wyjątkiem 3 osób wszystkie podjęły naukę w Szkole Podstawowej nr 1 w dniu 1 września 1949 roku. Pozostałe dzieci nie uczęszczały na zajęcia tylko dlatego, że stan ich zdrowia wymagał długiego leczenia szpitalnego¹¹.

W latach pięćdziesiątych następuje łączenie szkół zatrudniających jednego nauczyciela z sąsiednimi szkołami. Zwiększa się więc liczba szkół z kadrą kilkuosobową, oraz zagęszcza się sieć szkół zbiorczych, gdzie większej liczbie dzieci umożliwia się ukończenie 7 klas szkoły podstawowej. Proces ten był widoczny również w szkolnictwie wieluńskim. Szkoła Państwowa nr 1 stała się zbiorczą szkołą dla dzieci z niepełnych szkół w Chotowie, Dąbrowie, Gaszynie, Kadlubie, Niedzielsku, Rudzie, Rychłowicach, Turowie. Po ukończeniu IV klasy w szkole wiejskiej dzieci kontynuowały naukę w klasie V pełnej szkoły podstawowej, co umożliwiało im start do szkół średnich i zawodowych. Jednakże w owym czasie bardzo niewielki procent uczniów podejmował naukę w szkołach średnich. Najlepsi uczniowie byli typowani przez Radę Pedagogiczną do Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Pedagogicznego w Wieluniu. Absolwenci kierowani do szkół średnich oprócz bardzo dobrych wyników w nauce odznaczeni się aktywnością społeczną;

¹⁰ Tamże, Formularz sprawozdawczo-statystyczny dla szkół powszechnych na rok szkolny 1947/48

¹¹ Tamże, Roczne sprawozdania dyrektora na rok szkolny 1949/50.

nie mniej ważne było ich pochodzenie społeczne. Najczęściej była to młodzież pochodząca ze wsi lub z biednych rodzin robotniczo-chłopskich.

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 15 kwietnia 1955 roku do Szkoły Muzycznej w Łodzi wytypowany był 1 uczeń, do Liceum Pedagogicznego w Wieluniu 1 uczeń i do Liceum Ogólnokształcącego w Wieluniu 7 osób. Jeden uczeń uzyskał skierowanie warunkowo - do maja miał poprawić ocenę dostateczną z chemii. Z pozostałych 32 uczniów tylko kilku rozpoczęło naukę w szkołach zawodowych albo też zdawało egzaminy wstępne do szkół średnich¹².

III. REORGANIZACJA SZKOŁY W LATACH 1957- 1968

1. ROZBUDOWA BAZY MATERIALNEJ

W latach 1957-1968 Szkoła Podstawowa nr 1 nie była już szkołą zbiorczą, ani też nie połączono jej z liceum ogólnokształcącym w ramach tworzenia jedenastolatek. Stanowiła samodzielny zakład dydaktyczno-wychowawczy. Do jej obwodu należały dzieci mieszkające przy ulicach: Joanny Żubr, plac Wolności, Sienkiewicza, Barycz, Różana, Okólna, Krakowski Zaulek, 18-go Stycznia, Wojska Polskiego, w Dąbrowie i przy wielu innych ulicach. W szkole uczyło się ponad 1370 uczniów w 37 oddziałach, ale zaledwie w 18 salach lekcyjnych¹³. Aby więc rozwiązać problem trudnych warunków lokalowych, dzieci musiały uczęszczać na zajęcia na dwie zmiany. Zlikwidowano pracownię fizyczną i biologiczną i przekształcono je na izby lekcyjne. Jedną ze starszych klas umieszczono w Szkole Ćwiczeń. Klasy znajdujące się na drugim piętrze budynku Szkoły były niedostatecznie ogrzane, co ujemnie wpływało na pracę uczniów i nauczycieli.

Niedobór lokalowy wyraźnie odczuwali nauczyciele wychowania fizycznego. Brak sali gimnastycznej zmuszał ich do prowadzenia zajęć na korytarzu, bądź na niewielkim boisku szkolnym. W dni deszczowe zajęcia najczęściej nie odbywały się. Szkoła nie posiadała odpowiednich funduszy na zakup odpowiedniego sprzętu sportowego, dlatego nauczyciele musieli sami organizować sprzęt sportowy jak piłki, materace¹⁴.

Ilość pomocy naukowych, w miarę upływu czasu, zwiększała się. Szkoła posiadała sporą liczbę przezroczy do biologii, historii i geografii, dysponowała aparatem projekcyjnym i filmami, a także posiadała bogaty zbiór map historycznych i geograficznych. Gorzej wyposażone były natomiast klasy młodsze, którym brakowało przez dłuższy czas tablic ortograficznych potrzebnych do utrwalania zasad ortografii, różnego rodzaju obrazków i ilustracji do nauki języka polskiego i historii¹⁵.

¹² Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej nr 4 z dnia 15 IV 1949 r.

¹³ Tamże, Protokół powizytacyjny z dnia 18 XII 1957

¹⁴ Tamże, Protokół powizytacyjny z dnia 11 IV 1964 s. 4.

¹⁵ Tamże, s. 10.

Sytuacja materialna szkoły uległa polepszeniu w roku szkolnym 1958/59, kiedy to jeden wielki zakład dydaktyczno-wychowawczy rozdzielono na Szkołę Podstawową nr 1, Szkołę Podstawową nr 2 i Szkołę Podstawową nr 3. W tym samym starym i zniszczonym budynku pozostała Szkoła Podstawowa nr 1. Wówczas uczyło się w niej już tylko 527 uczniów w 14 oddziałach. Jedynie pojedynczą klasą była klasa pierwsza. Od drugiej do piątej klasy były oddziały równoległe, klasy szóste były trzy, w tym jedna z młodzieżą starszą, klasy siódme były dwie. Ze względu na małą liczbę izb lekcyjnych, nauka w dalszym ciągu odbywała się na dwie zmiany. Klasy popołudniowe uczyły się aż do godziny siedemnastej.

Liczba uczniów w szkole zmniejszyła się, toteż możliwe było ponowne zorganizowanie pracowni przedmiotowych: biologicznej, fizyko-chemicznej, pracowni do zajęć praktyczno-technicznych dla chłopców i zastępczej dla dziewcząt, w której umieszczono sześć maszyn do szycia. Poza tym nauczyciele biologii starali się o założenie działki do uprawy roślin, pomocnej do pełnej realizacji programu nauczania¹⁶. Plany te zrealizowano dopiero w 1965 roku, kiedy to szkoła przystąpiła do ośmioletniego cyklu nauczania. Koszty tego zamierzenia wyniosły 10 tysięcy złotych. W tym roku zwiększyła się także ilość audiowizualnych pomocy naukowych, takich jak odbiorniki radiowe w każdej klasie, magnetofon, adapter¹⁷.

W roku szkolnym 1962/63 otwarto świetlicę dla uczniów dłużej pozostających na terenie szkoły. Świetlica szkolna zajmowała początkowo tylko jedną salę, później wygospodarowano jeszcze dwa dodatkowe pomieszczenia, które sąsiadowały z gabinetem lekarskim i dentystycznym¹⁸.

Wyeksploatowany przez lata budynek szkolny pilnie wymagał remontu. Pięknie odrestaurowany oddano do użytku 1968 r. Uzupelniono wyposażenie sal lekcyjnych w ławki i krzesła, tablice pomalowano na czarno, w klasach przybyło wiele szaf, w których umieszczono konserwowane pomoce naukowe. Na jasnych ścianach korytarzy zawieszono gazetki okolicznościowe i dyplomy z wielu zawodów i konkursów międzyklasowych i międzyszkolnych.

Remont budynku szkolnego, to pierwszy etap pracy zrealizowany pomyślnie. Drugi etap dotyczył otoczenia szkoły¹⁹, dotychczas nie zagospodarowanego. Inspektor Szkolny zalecił urządzenie boiska szkolnego według planu: boisko do siatkówki, piłki ręcznej i nożnej oraz skocznia do skoków wzwyż i w dal²⁰.

Po wizytacji szkoły Inspektor Oświaty przekazał na zakup pomocy naukowych kwotę 20 tysięcy złotych. Zakupiono wówczas: telewizor, magnetofon, rzutnik. Dzięki tym pomocom lekcje były bardziej atrakcyjne i interesujące dla dzieci. Komitet Rodzicielski przekazał dodatkowo szkole kwotę 15 tysięcy złotych na najpilniejsze potrzeby w tym 5 tysięcy na pomoce naukowe dla klas VIII²¹.

¹⁶ Tamże s. 15.

¹⁷ Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej z dnia 21 III 1968.

¹⁸ Tamże, Projekty organizacyjne szkoły na rok 1962/63.

¹⁹ Tamże, Protokół powizytacyjny z 21 III 1968.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

Z roku na rok baza materialna szkoły stawała się coraz bogatsza dzięki pomocy Inspektoratu Oświaty i Wychowania w Wieluniu oraz wsparcia ze strony Komitetu Rodzicielskiego.

2. NOWA USTAWA SZKOLNA Z 15 LIPCA 1961 ROKU I WPROWADZENIE 8 - LETNIEGO OBOWIĄZKU SZKOLNEGO

Od początku roku szkolnego 1961/62 władze oświatowe przystąpiły do reorganizacji szkolnictwa, wprowadzając 8-klasową szkołę powszechną. Zaczęto przygotowywać się do wdrożenia nowej reformy. Kierownictwo Szkoły kładło nacisk na doskonalenie umiejętności i wiedzy przez nauczycieli drogą samokształcenia oraz poprzez uczestnictwo w specjalistycznych konferencjach. Nauczyciele masowo zaczęli korzystać z fachowych lektur i czasopism przedmiotowych, dostarczanych im przez bibliotekę szkolną i kierownika szkoły, Franciszka Dobka. W materiałach tych odnajdywali sposoby przeprowadzania lekcji i przygotowywania się do nich, a także wskazówki i rady, jak korzystać z pomocy naukowych i jak je stosować podczas lekcji. Bardzo pomocnymi dla samokształcenia się nauczycieli były liczne konferencje rejonowe i przedmiotowe, na których dzielono się spostrzeżeniami i doświadczeniami. Chcąc więc sprostać nowym wyzwaniom szkoły 8-letniej, wielu nauczycieli musiało podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Na 16 nauczycieli pracujących w szkole tylko 5 posiadało wyższe kwalifikacje uzyskane na Wyższych Kursach Nauczycielskich, albo w Studium Nauczycielskim. Byli to głównie nauczyciele starsi stażem, a młodsi w porozumieniu z Inspektorem Oświaty rozpoczynali doksztalcanie na kursach lub podejmując studia zaoczne w Wyższych Szkołach Pedagogicznych²².

W roku szkolnym 1967/68 w szkole pracowało 21 nauczycieli, w tym 3 osoby w niepełnym wymiarze godzin, 11 osób posiadało dodatkowe kwalifikacje, a 6 osób studiowało: 4 w Studium Nauczycielskim i 2 na wyższych uczelniach. Nauczycielki pracujące w świetlicy szkolnej musiały podjąć studia, aby uzupełnić swoje kwalifikacje zawodowe²³.

Przygotowując się do nowych zadań dydaktyczno-wychowawczych, szkoła organizowała pracownie przedmiotowe. Pierwszą i najlepiej wyposażoną była pracownia fizyko-chemiczna zaopatrzona w wiele pomocy dydaktycznych potrzebnych do przeprowadzenia doświadczeń. Jako następną zorganizowano pracownię biologiczną i w dalszej kolejności pracownię robót ręcznych. Na tą ostatnią zwrócono szczególną uwagę, gdyż ważnym zadaniem było przygotowanie młodzieży do życia w społeczeństwie. W pracowni robót ręcznych uczniowie pod kierownictwem nauczyciela wykonywali pomoce naukowe dla szkoły²⁴.

²² Tamże, Księga protokołów z dnia 24 III 1962.

²³ Tamże, Projekt organizacyjny szkoły na rok 1967/68.

²⁴ Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej 1967/68 23 II 1962.

Ostatni etap wprowadzania 8-letniej szkoły powszechnej przypadł na lata 1964/65. Nauczyciele podnosili swoje kwalifikacje na dodatkowych studiach. Unowocześniono także pracę wychowawczo-dydaktyczną w klasach VI i VII kładąc nacisk na bardziej samodzielną i twórczą pracę uczniów.

W Szkole Podstawowej nr 1 reforma zakończyła się w roku szkolnym 1966/67 utworzeniem dwóch klas ósmych, w których naukę pojęli uczniowie z roczników 1951 i 1952.

IV. DZIAŁALNOŚĆ SZKOŁY NR 1 W WIELUNIU W LATACH 1969- 1980

1. ZAPOCZĄTKOWANIE 10-LETNIEGO OBOWIĄZKU NAUCZANIA

Od 1972 roku Szkoła Podstawowa nr 1 stała się szkołą zbiorczą, do której uczęszczało 677 uczniów. W roku szkolnym 1975/76 przybyło jeszcze 37 uczniów z niepełnej Szkoły Podstawowej w Rychłowicach. Dzieci te otoczono troskliwą opieką, dając im możliwość wyrównania poziomu wiedzy z zakresu języka polskiego i matematyki. Szkoła prowadziła także oddział w szpitalu, by leczące się tam dzieci nie traciły kontaktu z nauką²⁵.

Przygotowując się do organizacji powszechnej ogólnokształcącej 10-letniej szkoły średniej, w roku szkolnym 1974/75 połączono dwa zakłady, Szkołę Podstawową nr 1 i nr 2, mieszczące się w jednym budynku przy ulicy 18-go Stycznia 24. W wyniku tego połączenia wystąpiły pewne trudności dydaktyczno-wychowawcze. Szkoła nr 1 prowadziła eksperymenty w klasach I₁, II₁, III₁ i IV₁. W klasach nauczano matematyki metodą czynnościową według projektu Henryka Moroza. W klasach III i IV prowadzono zajęcia z przyrody nieożywionej według programu dostarczonego przez dyrektora IKN i BO M. Lelonka. Konieczne było, aby klasy eksperymentalne liczyły mniej uczniów. W konsekwencji nie mogły połączyć się z innymi, w celu stworzenia liczniejszych zespołów. Uczniowie klas eksperymentalnych lepiej opanowali przerobiony materiał, posiadali większy zakres wiedzy z matematyki i przyrody. Podobne trudności wystąpiły również w klasach starszych, gdzie od 1972 roku prowadzono eksperyment w nauczaniu fizyki opracowany przez Konstantego Lecha - łączenie teorii z praktyką²⁶.

Poprzez połączenie dwóch szkół, zwiększyła się ilość pracowni przedmiotowych i klasopracowni do nauczania początkowego. Poszczególne piętra szkoły podzielono na tzw. wydziały. Na parterze nauczano przedmiotów matematyczno-fizycznych, pierwsze piętro zajmowały pracownie przedmiotów humanistycznych, a drugie – pracownie przedmiotów artystycznych. Taka organizacja procesu nauczania pozwoliła uniknąć wielu kłopotów, w tym, także dydaktyczno-wychowawczych.

²⁵ Tamże, Projekt organizacyjny szkoły na rok szkolny 1975/76.

²⁶ Tamże, Projekt organizacyjny szkoły na rok szkolny 1974/75, aneks do projektu.

Rozpoczęto urządzenie pracowni do nauczania języka rosyjskiego, ze stołem sterowniczym i stolikami laboratoryjnymi. Zmodernizowano już istniejące pracownie: historyczną, wychowania muzycznego, zajęć praktyczno-technicznych dla chłopców i salę audiowizualną. Ważnym dla całej szkoły wydarzeniem było oddanie we wrześniu 1977 roku sali gimnastycznej z pełnym wyposażeniem sportowym. Pod kątem przyszłej 10-letniej szkoły rozpoczęto budowę basenu i dużego boiska sportowego, a także wyposażenie pracowni w nowe pomoce naukowe i audiowizualne środki dydaktyczne, niezbędne do realizowania nowych programów nauczania²⁷.

Począwszy od roku szkolnego 1975/76 niektórzy nauczyciele, chcąc sprostać wymogom nowej zreformowanej szkoły, podjęli studia zaoczne w Wyższych Szkołach Pedagogicznych. Pozostali natomiast brali aktywny udział w kursach telewizyjnych i radiowych NURT-u. Doksztalcanie to było konieczne w związku z wprowadzeniem zmodernizowanych programów nauczania szczególnie w klasach młodszych oraz z preorientacją zawodową w zajęciach praktyczno-technicznych.

Począwszy od 1975 roku szkoła pracuje dwoma nurtami, które stanowią nauczanie wielopoziomowe i wdrażanie do drugiego etapu systemu wychowawczego wg Heliodora Muszyńskiego. Główny nacisk położono na nauczanie początkowe, stanowiące podstawę dalszej edukacji oraz na wprowadzenie jednolitego systemu wychowawczego, a także integracji nauczania i wychowania. Na szczególną uwagę zasługiwała praca nauczycieli z dziećmi słabymi i opóźnionymi. W klasach trzecich nauczyciele stosowali indywidualizację nauczania, która pomagała im realizować program, a jednocześnie likwidować braki u dzieci słabszych i opóźnionych. Niektórzy nauczyciele prowadzili pracę w grupach i zespołach. Pozwalało im to osiągać dobre wyniki nauczania, a dzieciom ułatwiała przyswajanie trudniejszych zadań i problemów. Na szczególną uwagę zasługiwały także zespoły wyrównawcze i reedukacyjne prowadzone przez specjalistów. Podczas zajęć w zespołach dzieci likwidowały powoli swoje braki i pozbywały się trudności w nauce²⁸.

Problemem wychowawczym było niedostosowanie społeczne niektórych uczniów. Jednak dzięki ofiarnej pracy całego grona pedagogicznego wiele trudności pokonano np.: zlikwidowano picie alkoholu, palenie tytoniu i wagarowanie. W tym procesie resocjalizacji główną rolę odegrało ściśle powiązanie nauczania z wychowaniem, czasami nawet wychowaniu poświęcano więcej uwagi, niż procesowi nauczania. Kształtowano właściwą postawę uczniów podczas lekcji, uczono ładu, czystości i porządku w klasie, dbałości o zeszyty i podręczniki. Zwracano uwagę na punktualność, dyscyplinę pracy i wzajemną pomoc²⁹. Dzięki temu praca szkoły i nauczycieli była wysoko oceniona przez władze oświatowe województwa łódzkiego³⁰.

²⁷ Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej z dnia 23 V 1975 r.

²⁸ Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej z dnia 23 V 1975 r.

²⁹ Tamże, Księga protokołów Rady Pedagogicznej z dnia 8 XI 1979 r.

³⁰ Tamże.

ZAKOŃCZENIE

Na przykładzie przedstawionej szkoły można prześledzić proces przemian zachodzących w polskiej oświacie. Podział na okresy historii Szkoły Podstawowej nr 1 oddaje etapy przeobrażeń szkoły polskiej, która zmieniała się w miarę jak zmieniało się całe życie w kraju.

W pierwszym latach powojennych Szkoła musiała uzyskać podstawową bazę materialną i zgromadzić kadrę nauczycielską, która nie zawsze była dostatecznie przygotowana do pełnienia tak poważnej funkcji, jaką jest kształcenie umysłów młodego pokolenia.

W okresie od 1945 do 1948 roku uczniowie zdobywali wiedzę w bardzo trudnych warunkach. Budynek szkolny był częściowo spalony, sprzęt bardzo skromny, brakowało pomocy naukowych, klasy były przeładowane, uczniowie zróżnicowani wiekiem, niejednokrotnie mocno przerośnięci. Dla tych ostatnich realizowano skrócony okres nauki szkolnej, w ciągu jednego roku przerabiano program z dwóch lat. Wśród uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w tym czasie uczyła się grupa młodzieży z okolicznych wsi, oddalonych od Wielunia kilka kilometrów, ponieważ brakowało tam pełnych szkół podstawowych. Szkoły wiejskie były jedno- lub dwuklasowe, zatrudniały jednego a czasem dwóch nauczycieli. W okresie powojennym, tj. do 1949 roku kadra nauczycielska była mocno zróżnicowana zarówno pod względem wykształcenia, wieku, jak i poglądów ideologicznych.

Następny etap historii Szkoły to wdrażanie w życie powszechności nauczania, czyli obowiązkowego uczęszczania do szkoły podstawowej. Na podstawie analizy dokumentacji szkolnej można zauważyć, że społeczeństwo nie doceniało jeszcze w pełni roli wykształcenia. Z arkuszy ocen wynika, że duża grupa młodzieży przerywała naukę szkolną, nie osiągając pełnego wykształcenia podstawowego.

Lata 1949-1956 to czas pewnej stabilizacji Szkoły. Rozpoczynają pracę pierwsi absolwenci Liceum Pedagogicznego, następuje pewna stagnacja w programach nauczania.

Przełom w szkolnictwie następuje w latach 1956-1968. W tym okresie znacznie poprawia się baza materialna szkoły. W związku z wprowadzeniem ustawy o 8-letnim obowiązk szkolnym, w Szkole Podstawowej nr 1 zachodzą bardzo duże zmiany. Szczególnie widoczne jest to na przykładzie kadry nauczycielskiej. Wielu pedagogów podnosi swoje kwalifikacje kończąc Studium Nauczycielskie, a także studia wyższe. Zaczyna występować już specjalizacja w nauczaniu. Na podstawie analizy protokołów Rady Pedagogicznej można zauważyć wprowadzanie metod pracy, zwłaszcza aktywizujących proces myślenia ucznia.

W związku z przedłużeniem obowiązk szkolnego zmieniają się także programy i podręczniki szkolne. Opracowywane są długofalowe plany pracy tak w dziedzinie gospodarczej szkoły, jak w sprawach dydaktycznych i wychowawczych.

Dynamiczny rozwój Szkoły Podstawowej nr 1 przypada na okres 1969-1980. W procesie nauczania wykorzystuje się dobrze urządzone i wyposażone klaso-pracownie, poszerzają się i doskonalą kwalifikacje nauczycieli. Już prawie całko-

wicie występuje specjalizacja przedmiotowa. Na podkreślenie w tym okresie zasługuje rozbudowa zajęć pozaszkolnych. Działają kółka przedmiotowe. Zaczynają się sukcesy szkoły w dziedzinie dydaktycznej. Pojawiają się olimpijczycy z wielu przedmiotów.

Dużo miejsce poświęca się metodom pracy w procesie dydaktycznym. Dla nauczycieli organizowane są zespoły samokształceniowe, zajęcia pokazowe itd. Związują się w szkole zespoły artystyczne i sportowe. Prężnie pracują organizacje młodzieżowe, między innymi organizacja harcerska i zuchowa.

Działalność pozalekcyjna i pozaszkolna w niniejszym artykule jest przedstawiona tylko fragmentarycznie, ponieważ jest to temat tak szeroki, że mógłby stanowić materiał do odrębnej pracy.

To samo dotyczy pracy Komitetu Rodzicielskiego i Komitetu Opiekuńczego. Przedstawiając dzieje Szkoły Podstawowej nr 1 autorka skupiła się głównie na scharakteryzowaniu procesu dydaktyczno-wychowawczego. W wyniku dokonanej analizy można stwierdzić, że sukcesy w tej dziedzinie szkoła zawdzięcza:

- dobrej organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego,
- dobremu wyposażeniu w sprzęt i pomoce naukowe,
- prawidłowemu nadzorowaniu i kierowaniu szkołą przez dyrektora oraz właściwym kwalifikacjom nauczycieli i ich autentycznemu zaangażowaniu w procesie dydaktycznym i wychowawczym.